

Historia zwykłej linijki

Dawno, dawno temu... Za czternastoma kałużami, siedmioma drzewami i pięcioma oknami była sobie Linijka. Mieszkała w piórniku wraz z rodzeństwem: Ekierką, Kątomierzem i Cyrklem. Wiodła ciekawe życie. Od czasu do czasu wywalano ją na zewnątrz i robiono remont ich domku. Innym razem wyciągano ją i smarowano ołówkiem.

Pewnego słonecznego dnia Linijkę wyciągnięto z domu i położono na czymś co zwało się biurkiem. Linijka cierpliwie leżała i leżała, i leżała, i leżała...

Zapomniano o niej... Biedna Linijka, poczuła się niepotrzebna. Podupała na zdrowiu psychicznym i fizycznym. Było jej niesamowicie smutno. Po dłuższym czasie jej smutek przemienił się w złość. Łaknęła zemsty, którą starannie obmyśliła.

Właściciel Linijki powrócił do domu i chciał w zeszycie od matematyki narysować linię prostą. Chwycił więc smutną i porzuconą Linijkę. I wtedy zemsta została spełniona... Linijka bezczelnie się złamała.

Biedny właściciel długo rozpaczał, aż w końcu zakupił nową Linijkę i zawsze o nią dbał, nie zapominając o jej noszeniu.

Wniosek pozostaje jeden i należy go zapamiętać: zawsze noś Linijkę, bo inaczej bezczelnie się złamie!!!

